

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 5 Maja v. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 24 kwietnia.
(z *Gazety le Conservateur Impartial.*)

Przez rozkaz dzienny, wydany do wojsk J. C. M. w dniu 6 kwietnia, Jenerał adjutant, Baron *Diebitsch*, sprawujący obowiązki naczelnika głównego sztabu J. C. M., został utwierdzony na tym urzędzie.

Przez rozkaz dzienny teyże daty, Jenerał adjutant, Baron *Toll*, sprawujący obowiązki naczelnika głównego sztabu pierwszego wojska, również potwierdzony na tym urzędzie.

(z *Gaz. Senat.*) W Naywyższym Ukazie do Rządzącego Senatu, wydanym d. 25 marca, wyrażono: „Podług utwierdzoney przeze MME d. 15 listopada 1818 roku konfirmacyi Głównodowodzącego 1szem wojskiem Jenerała piechoty, Hrabiego *Sackena*, podpółkownik *Merlini*, służący wtedy w olwipolskim półku huzarów, za zabicie w pojedynku dowódcy tegoż półku, półkownika *Petrulina*, odsadzony został od wszystkich rang, orderów i dostojenstwa ślacheckiego, z przeznaczeniem do Syberyi na zaludnienie; a potom na rozkaz Mój, w roku 1823 wydań, pomieniony *Merlini*, dla ulgi w jego losie, zostawiony był na służbie w komendzie ruzskiej inwalidów, później zaś podniesiony na podoficera. Teraz, przychylając się do przedstawienia moskiewskiego wojennego Jenerała Gubernatora, Jenerała kawaleryi, Xiążęcia *Golicyna*, że *Merlini* w nędznym zostaje stanie z żoną i troygiem dzieci, i szczerze żałuje swojego postępku, oraz uważając równie na to, jak i na dawniejszą służbę *Merliniego*, znajdowanie się w wielu wyprawach i bitwach z nieprzyjacielem, tudzież na odniesioną przezeń kontuzją w ramie od kuli działowej, Naymiłościwiey Rozkazuje przywrócić go do ślacheckiej dostojności.”

Przez Naywyższe Ukazy do Rządzącego Senatu pod dniem 15 marca, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, otrzymali pensye dożywotnie: radca tytularny *Boczkarow* po 250 r.; radca kolegialny *Nikiforow* po 600 r.; radcy tytularni *Seregin*, po 400 r., *Prokofjew* po 350 r., *Szczerbakow* po 345 r., *Senczenkow* po 200 rubli na rok.

Przez Naywyższy Ukaz do Rządzącego Senatu pod dniem 11 kwietnia, w 3cim oddziale 5go Departamentu Rządzącego Senatu mianowany ober-sekretarzem radca kolegialny *Ozierkowski*, a obowiązki ober-sekretarza ma sprawować, radca dworu *Tomitowski*.

Sekretarz przy rezydencie rossyjskim w *Krakowie*, radca tytularny *Rikard*, w nagrodę gorliwej służby, mianowany assesorem kolegialnym.

W Naywyższym Ukazie, objawionym Rządzącemu Senatowi przez Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, d. 12 kwietnia, wyrażono: „JEGO CESARSKA MOŚĆ, stosownie do postanowienia Komitetu PP. Ministrów, Naywyżey rozkazać raczył: Członka kommissyi wołyńskiej do wyjaśnienia funduszow edukacyjnych, *Krópińskiego*, na prośbę jego, dla słabości zdrowia, uwolnić od tego obowiązku; a, na jego miejsce przeznaczyć na członka rzeczywistego, zasiadającego już w tey kommissyi z głosem radzącym *Bielskiego*.”

CESARZ JEGOMOŚĆ, na podanie wice-admirała, *Greig*, naczelnie dowodzącego flotą czarnomorską, d. 10 lutego, potwierdził ustanowienie buchalteryi przy kancelaryi departamentu czarnomorskiego i etat jey, rocznie wynoszący 7,260 rubli.

Ukazy Rządzącego Senatu.

O nałożeniu na powinności ziemskie opłaty pieniędzy za łąki, zajęte na pastwiska dla koni półkowych.

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali przedstawienia P. Ministra skarbu, przy którym przedstawiając kopije Naywyżey potwierdzonego, w dniu 22 przeszłego stycznia, postanowienia Komitetu PP. Ministrów i zapiski od tegoż P. Ministra do tego Komitetu wniesioney, względem nałożenia powszechnego na ziemskie powinności opłaty pieniędzy za łąki wiedzy lesney administracyi, wyznaczane na pastwiska dla artyllerycznych i innych koni półkowych, prosi względem powszechnego wykonania tego prawidła, dać wiedzieć, komu wypada. Przyczem słuchali i pomienionych załączonych do tego kopiy. Rozkazali: wydrukowawszy pomienionych kopiy potrzebną liczbę exemplarzy, rozesłać je dla wiadomości i należytego w potrzebnem zdarzeniu, co do kogo należeć będzie, wykonania, przy Ukazach, do wszystkich PP. Ministrów, Wojennych Jenerałów Gubernatorów, Jenerałów Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów zarządzających cywilnymi sprawami, do Gubernatorów Cywilnych, Naczelników miast, Naczelników obwodowych, i wojskowego atamana wojska dońskiego, również do wszystkich Rządow gubernialnych i obwodowych, Izb i Expedycy skarbowych, do wojskowej kancelaryi wojska dońskiego i mieysc urzędowych; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, oraz do Moskiewskich i Sanktpetersburskich Departamentow Rządzącego Senatu i do ich Zebrań Powszechnych, przy uwiadomieniach. Dnia 31 marca 1824 roku. (z 1go Departamentu).

O przepisie Rządow Gubernialnym brać w sekwestr majątki, podpadające sprzedaży za poszukiwania skarbowe.

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali raportu P. Ministra Skarbu, iż Rządzący Senat, z powodu niestawienia się ochotników do kupienia domow dłużników byłych kantorow potrącających: *Kastalygina* i *Polakowa* i niejednokrotnego przenoszenia sprzedaży z guberniy do Stolic, Ukazem z dnia 14 czerwca 1823 roku przepisał mu weyśdź w rozpatrzenie tey okoliczności, i położywszy na podobne przypadki swoje zdanie, przedstawić je Rządzącemu Senatowi. Minister Skarbu uważając, iż w Naywyżey potwierdzonym d. 6 maja 1819 roku postanowieniu Rady Państwa, względem majątku obywatela *Chwieckiego*, między innemi postanowiono: w zdarzeniu, jeżeli sprzedaż z publicznego targu nie dōydzie: tedy wziąć ów majątek w skarbowy dozór i zarząd, poruczywszy je podług przynależenia mieyscowey zwierzchności: kiedy zaś skarbowa należność uzszyrze się z dochodow majątku, wtedy je powrócić właścicielowi, mniema, że postanowienie to może służyć za przewodnictwo w zda-

zzeniu, kiedy w skarbowych poszukiwaniach nie dójdzie sprzedaż z publicznych targów; o czém przedstawia na uwagę Rządzącego Senatu. Rozkazali: Jako podług wielu przyjętych ze strony Rządu środkow, majątki, będące pod ewikocyą u skarbu, za leżące na nich poszukiwania, pozostają nieprzedanemi, dla niestawienia się mających chęć ich nabyć, przez co skarb, co do należących sobie summ, zostaje bez należytego zaspokojenia, przeto do wszystkich Rządów Gubernialnych ponowić zalecenia, izby czyniąc daley wezwania chcących kupić majątki, podpadłe sprzedaży za uzyskania skarbowe, trzymały je, na mocy opinii Rady Państwa d. 6 maja 1819 roku, do zupełnego sprzedania w skarbowym sekwestrze, i pobierane z nich dochody, obracały do skarbu na zaspokojenie tych poszukiwań, za które są przedawane; przyczem, izby i samych właścicieli uchylili nie tylko od rozrzędzania temi majątkami, ale izby i mieszkania w nich nie pozwoliły. Dnia 16 kwietnia 1824 roku. (Z 1go Departamentu).

Dalsze Ukazy Rządzącego Senatu, w gazecie senackiej ogłoszone, które tymczasowie w treści umieszczamy, są następujące: 1) O założeniu w Orenburgu szkoły wojskowej nieplujewskiej. 2) O zastanowieniu wykonania wyroków Departamentow Senatu w sprawach, kiedy nastąpi rozkaz Nary w yższy względem rozsądzenia ich na Powszechnem Zebraniu.

W i l n o.

JW. Gubernator Litewsko - Wileński, przy piśmie do Redakcyi pod dniem 30 zeszłego kwietnia przesłał dla ogłoszenia, o Rossyjskiej Południowo Zachodniej-Kompanii, wiadomość następującą:

Podług zaprowadzonego zwyczaju na rzekach spławnych w guberniach południowo-zachodnich Rosyji, statki są poruszane wycieńczającą dla ludzi siłą ręczną, wielkiej liczby robotników, najbardziej dla tego, że w miejscach tych nie masz biczewników.

Tym czasem dla wielkiej rozległości Rosyji, od trudności i powolności transportu tak w ogólności ciężarów, jako i w szczególności potrzeb żywności, w jednej stronie obfitych, a w drugiej bardzo niedostatecznych, pochodzi wielka szkoda, równie dla przemysłu, produkcyi i komercyi, jak w ogólności dla pomyślności narodu.

Zaczem doświadczone w przeciągu lat kilku pożytki od użycia statków parowych i innych mechanicznych, na niektórych rzekach Rosyji, przekonały gotowych do poświęcenia pracy, starania i kapitałów dla pożytku wielu osob krajowych, które przez wzajemną między sobą ufność utworzyli kompaniją w celu zaprowadzenia pomienionych sztucznych statków w guberniach południowo-zachodnich, dla przewożenia ciężarów za umiarkowaną opłatą i dla handlu wewnątrzniemi produkcyami, przez jakowe zaprowadzenie pomienionych nowych wynalazków do spławu, przemysł wewnętrzny, produkcyja i komercya, podług miejscowych dogodności tego kraju, połączonego przez wodne drogi z morzem Czarnem i Bałtykiem, mogą być ożywione i podniesione z pożytkiem spólnym dla Państwa i dla członków kompanii.

W tak ważnych widokach ekonomiki Państwa, kompania ta, po jej aprobowaniu przez różne Zwierzchności, pod nazwaniem Rossyjsko Południowo-Zachodniej, zgodnie z Manifestem pod dniem 1 stycznia 1817 roku, zasłużyła na Nary w yższy z JEGO CESARSKIEJ MOŚCI potwierdzenie.

Na mocy którego, Towarzystwo Południowo-Zachodnie, mając na celu pożytek powszechny, wszelkiemi starać się będzie sposobami, mieć w dostatecznym wyporządzeniu i codzienney gotowości te uprzywilejowane statki mechaniczne, które do miejscowego biegu rzek będą przydatniejsze, dla przewożenia ciężarów, z pobieraniem jak niumiarkowańszy opłaty za ich przewoż; i jeszcze w pewnych punktach tego kraju, robi zapasy potrzebniejszych do powszechniejszego użycia płodów wewnętrznych. W przedsięwzięciach tak czy-

stych, Towarzystwo przez ścisłe wypełnienie obowiązków na się przyjętych, spodziewa się zasłużyć na powszechną ufność. Tym końcem zaprowadzać się przez nie będą stopniami machiny, tak konne, jak i parowe różnych konstrukcyi, na osnowie przelanych kompanii przez osoby uprzywilejowane praw swoich, pierwsze do podejmowania w wielkich ilościach ciężarów, a ostatnie dla szybkich poruszeń ładunkow, naprzód Dnieprém i Prypecią, a ze wzrostem powiększającego się coraz kapitału, i na systematach wód Niemna, Bugu, Dniestru, Donu, Beresyny, i Dzwiny zachodniej.

Zasady ogólne.

Kapitał kompanii tworzy się, na prawidłach osobno postanowionych, z częstkowych akcyi, każda pięćset rubli assygnacyynych, których opłata rozkłada się na terminy.

Na opłatę akcyi mogą być przyjmowane nie same pieniądze gotowe; ale w miejscach jej działań statki, drzewo, sól i różne miejscowe produkta. Akcyonistami mogą być, zarówno poddani rossyjscy, jak i oudzoziemcy, wszelkiej rangi i stanu.

Kapitał, na który wydane będą akcyje jest nietykalnym; przychody zaś z niego corocznie dzielić się mają pomiędzy towarzyszymi, podług liczby akcyi, które mogą przechodzić z jednych rąk w drugie. Rachunki kapitału corocznie oddawane będą do rozpatrzenia PP. Akcyonistów; i podawane będą do publiczney wiadomości przez gazety. Dla kierowania interesami kompanii Rossyjskiej Południowo-Zachodniej, ustanowiony jest w St. Petersburgu Komitet. Członkowie jego wybrani przez akcyonistów w pośredka siebie.

Chcący należeć do tej kompanii mogą się udawać do St. Petersburga, do pierwszego akcyonisty, pełnomocnika kompanii, 5tey klasy Karlewicza, izmayłowskiego półku w 12tey rotie w domu półkownika Hubarewa, gdzie i kantor kompanii.

Pierwszy Akcyonista Pełnomocnik Kompanii, Członek wolnego Towarzystwa Ekonomicznego, piątey klasy i Kawaler.

Eliasz Karlewicz.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d 10 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rocznica Urodzin Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xiążęcia, KONSTANTEGO, obchodzoną była d. 9 b. m. w stolicy Królestwa Polskiego z przyzwoitą uroczystością. W godzinach rannych odbyło się uroczyste nabożeństwo w kaplicy zamkowej, tudzież w kościele ś. Krzyża, na którym znajdował się JO. Xiąże Namieśnik Królewski, wszystkie władze rządowe i lud licznie zebrany. Tegóż dnia JO. Xiąże Namieśnik dał świętny obiad; wieczorem zaś, gdy się zmierzkło, miasto oświecono.

(z Kur. War.). Seymiki i zgromadzenia polityczne w Królestwie Polskiem, już się we wszystkich powiatach i okręgach odbyły.

W d. 6 b. m. odbył się w kościele dobroczynności obrząd pogrzebowy, Anny z Terebeszów, pierwszych ślubów Dąbskiej, powtórnich Kossakowskiej, Józefa Kossakowskiego, członka komisaryi rząd oświecenia i wizytatora jeneralnego szkół małżonki, na dniu 5 maja w roku 55 życia z tego świata zeszyły. Zwłoki jej odprowadzone zostały na cmentarz, nie przez tłum ciekawych widzów, lecz przez nieznaczłą liczbę przyjaciół, przejętych głębokiem smutkiem. Nie będziemy opisywać cnót i przymiotów zmarłej, gdyż dla objętych, opisanie to zdawaćby się mogło pospolitą pochwałą. Ci, którzy ją znali, wiedzą powody głębokiego po jej stracie smutku, i pamięć jej przymiotów, wraz ze słusznym żalem, nazawsze zachowają.

Dziś (7 maja) upływa lat 100, jak pałac Saski w Warszawie stał się rezydencyą Królów: dawniej należał do familii Morsztynów, nabył go, również i przyległe posesyie Król August II, i d. 7 maja r. 1724 dwór tam się wprowadził.

ANGLIA.

Londyn dnia 18 kwietnia.
(Gaz. le Conserv. Impart.)

Statek wojenny przybyły do portu angielskiego, donosi, że panuje największe zaburzenie w rządzie i w krajach rzeczypospolitey kolumbijskiej. Naczelnik rojalistowski podniósł oręż przeciw *Boliwarowi*. Spodziewają się, iż nie tylko go pokona, ale też i rząd obali. W doniesieniu wydanem zawiera się, iż panuje największe zamieszanie w kraju, i że podobno cały rząd będzie rozwiązany.

Izba Parów odroczonej została do dnia 28 t. m. P. *Canning* uczynił wniosek d. 15, ażeby odroczone posiedzenia Izby niższej do 3 maja, wniosek przyjęto jednogłośnie.

Ajent gospody *Lloyds* donosi z *Marsylii* pod d. 9 b. m.

„Kuter *Racer*, który tu wczora zawinął, był jeszcze pod *Algierem* d. 30 marca. Zostawił tam dwie fregaty, które krążą pod tą wysokością i dwie inne pod *Bonna*. Nie było jeszcze tam rozrządzenia i nie jeszcze niezapowiada, ażeby mogło co zayść tak przedko.“

Okręt liniowy *Revenge*, pod dowództwem admirała *Neale*, opuścił wody algierskie dla udania się ku *Mahon*, zkąd rozumieją, iż się uda do *Malty* lub *Marsylii*.

Eskaadra holenderska była d. 13 marca pod *Mahon*, lecz odtąd nie o niej nie słyhać.

Jenerał brezylijski *Filiberto Brant* przybył do *Londynu*, gdzie się ma połączyć z drugim komisarzem brezylijskim, w celu utworzenia pożyczki dla rządu brezylijskiego.

Gazeta *the Calcutta* z rozkazu Lorda *Amherst*, gubernatora jeneralnego kalkuckiego, zakazaną została; co uczyniło tu wielkie wrażenie. Odebrano z *Rio-Janeiro* gazetę *Diario de governo* pod d. 17 lutego. Cesarz wydaje częste odezwy, które odkrywają całą bojaźń blizkiego napadu.

Hrabia *Gestas*, konsul jeneralny Francyi w *Rio Janeiro*, podał notę ministrowi stosunków zewnetrznych, uwiadamiając go, iż Król, Pan jego, dowiedziawszy się, że znaczna liczba rodziny brezylijskich posyła swe dzieci do *Paryża* na edukacyę; rozkazał, ażeby podano wszelką łatwość tym dzieciom do przejazdu do Francyi, a nawet iżby przyjmowano je na okręty wojenne. Minister oświadczył konsulowi francuzkiemu, od Cesarza Jegomości, wdzięczność za taką wspaniałość Króla Jmci Chrześciańskiego.

Londyn d. 22 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słyhać, iż odebrane tu nie dawno listy od Lorda *Strangford*, posła naszego w *Stambule*, tyczą się po części usiłowań Lorda *Byrona* na poparcie sprawy greków. Zdaje się, iż członkowie Dywanu tureckiego nie mogą pojąć, aby który Anglik tak mało zostawał pod rozkazami swego rządu, iżby bez pozwolenia jego wdawał się w wojnę przeciwko mocarstwu sprzymierzonemu z tymże rządem, i dla tego żądają wymiennienia przyczyn, dla której Lord *Byron* nie jest ukarany. Trudno Lordowi *Strangford* wytłumaczyć to wszystko dywanowi.

Jedna z tutejszych gazet umieściła następujący list z *Kairu* pod d. 15 lutego: „Basza wyjechał do wyższego Egiptu, gdzie z Panem *Satt*, konsulem angielskim, i Panem *Drovetti*, cheyrzy nowo utworzony korpus. Zaciągnął do wojska 25,000 ludzi i wyćwiczył ich w obrótach, a teraz myśli utworzyć półk jazdy, któremu da oficerów europejskich. *Ibrahim* basza, jedyny syn i następca jego, przyjął niedawno systemat oycy swego, i zamary jego popiera. *Osman-Effendi*, będący na czele interesów krajowych stara się o wzrost sztuk pięknych i umiejętności. Wielu młodzieńców egiptskich bierze nauki we Włoszech kosztem baszy.“

Ajent gospody *Lloyds* pisze z *Memla* pod d. 3 b. m. Donoszę dla powszechney wiadomości kupców, iż rząd pruski wydał rozkazy, aby od d. 5 b. m. okręty angielskie były uważane tak, jak okręty krajowe.

Listy z *Gibraltaru* pod d. 5o marca donoszą, iż Cesarz marokański kazał przedsięwziąć wyprawę, przeciwko hordom rozboynicznym. *Muley Szeik* zaniechał oblężenia *Mequinez*, i chce zająć moćne stanowisko w górach *Atlas*.

Dnia 25. Posłowie Cesarsko-Rosyyski i Królewsko-Francuzki mieli d. 20 b. m. zaszczyt bydz na obiedzie u Monarchy naszego w zamku *Windsor*.

Bank angielski zaczyna teraz dawać pożyczkę na dobra ziemskie, na co tym czasem przeznaczył 400,000 f. s.

Słyhać o utworzeniu nowej kompanii Zachodnio-Indyyskiej, której fundusz wynosić ma 5 miliony f. s. Przed kilką dniami zawarty został układ względem nowej pożyczki 5 milionów f. s. dla właścicieli plantacyy w *Indyach-Zachodnich*.

Kommissya wyznaczona do poprawy stanu więzień, przyjęła projekt, aby uwięzione kobiety umieszczono w osobnych domach.

Otrzymałiśmy tu wiadomość o przyjęciu P. *Anderson*, pełnomocnego ministra Zjednoczonych Stanów północney Ameryki przy rzeczypospolitey kolumbijskiej.

FRANCYA.

Paryż dnia 24 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Jenerał Hrabia *Pozzo di Borgo*, Cesarsko-Rosyyski poseł przy dworze tutejszym, dał d. 21 b. m. wielki obiad dla posłów zagranicznych, na którym było także kilku ministrów królewskich. Poseł Niderlandski da wkrótce podobną ucztę.

Niedawno przechodził przez *Bajonnę* znany park artylleryi do *Hiszpanii*.

Jeden z tutejszych dzienników namienia o blizkiey odmianie ministrów naszych; Xiążę *Montmorency* ma bydz prezesem rady ministrów i ministrem spraw zagranicznych; Pan *de Labourdonnaye* ministrem przychodów i skarbu; Xiążę *Beluno* ministrem woyny; P. *Vaublanc* ministrem spraw wewnetrznych; *Hyde de Neuville* ministrem morskim; *Corbierre* ministrem sprawiedliwości; Xiążę *Daudeville* ministrem domu królewskiego.

Tutejszy *Monitor* i *Dziennik Rozpraw* donoszą, iż rząd nasz odebrał urzędową notę od Pana *Canning* z wiadomością o ścisłem zamknięciu portu algierskiego.

Nadeszła tu przez telegraf wiadomość, iż fregata *Galatea*, oraz korwety *Dyana* i *la Victorieuse*, wypłynęły d. 22 b. m. z *Tulun*. Fregata *Galatea* i korweta *Victorieuse* udały się do *Lewantu*, a korweta *Dyana* do *Alexandryi* w *Egipcie*.

Drugi sąd woyskowy w *Perpignan* skazał d. 14 b. m. na śmierć *Janu Beres de Connat*, byłego oficera, za to, iż wziął broń przeciwko oyczyźnie. Oprócz tego okazało się w ciągu sprawy, iż człowiek ten, będąc umieszczony przy kassie, skradł ją i umknął do *Hiszpanii*.

Pan *Lafayette* ma za kilka miesięcy udać się do Ameryki północney. Przyjaciela jego zapowniają, iż za 6 lub 8 miesięcy powróci do Francyi.

Obrazy Izby.

Izba Parów.

Kancelarz minister sprawiedliwości podając d. 17 b. m. projekt do prawa względem pensyi urzędników sądowych, których dla słabości ciała lub umysłu, wypada uwalniać od dalszego pełnienia obowiązków, miał mowę w której oświadczył: „Dożywotność urzędu sędziowskiego stanowi zasadę w naszym urzędzeniu sprawiedliwości; bo gdzie nie masz niepodległości, tam niema sprawiedliwości, a zupełna niepodległość nie może bydz bez zapewnienia, jakie daje dożywotność. Zdarzają się wprawdzie liczne przypadki, gdzie sędzia przez swój charakter jest niepodległym: u niego uczucie honoru i sprawiedliwości ma przewagę nad wszelkim interessem osobistym, lecz to nie jest dostatecznem. Lud powinien także widzieć tę niepodległość, powinien ją czuć; szacunek bowiem i ufność, jaką ma mieć administracya są-

dowa, nie pozyskuje się samą tylko dokładnością i bezstronnością wyroków sądowych, lecz oraz publiczną o niej opinią. Jak dawca konstytucyi z tego powodu wyrzekł dożywotność sędziów, tak urzędowanie ich niemoże się rozciągać, za utratą zdrowia lub zmysłów, równie jak za utratą życia. Śmiesznem bowiem byłoby twierdzeniem, iż sędzia podszedły w wieku, lub chorowity, powinien być jednak uczestnikiem rad kolegów swoich, lub, że niemogąc już bywać na tych radach, powinien brać całkowitą swoją pensyą, a tym sposobem ogłaszać sąd i strony z innego użytecznego urzędnika. Zleby oraz było, gdyby wyroków względem przypadku, kiedy sędzia jeden drugiego zastąpić może, nie zachowano najwyższej przeczności, dla zapobieżenia wszelkiemu nadużyciu, jakieby ztąd pochodziło. Podany projekt do prawa zaradza z jednej strony temu złemu, a z drugiej ułatwia bieg sprawiedliwości, i z nacym urzędnikom sądowym, jak największy zapewnia szacunek. Podług wspomnianego projektu, sądy królewskie, po zdanej sprawie przez wyznaczoną umyślnie komisją, mającą na miejscu wziąć potrzebne świadectwo lekarza, i przyjąć oświadczenie uwalniającego się sędziego, rozstrzygną na posiedzeniu swoim, czyli ten sędzia ma być uwolnionym od obowiązków lub nie. W pierwszym razie sam tylko Król może wyznaczyć mu pensyą, w drugim zaś sędzia ma sprawować swoje obowiązki, i dopiero we dwa lata, można ponowić wniosek, aby od nich został uwolniony.

Dnia 26. Jenerał porucznik *Guillemint*, który, jak wiadomo, wszedzie na okręt w *Tulonie*, i popłynie do *Stambułu*, wziął z sobą trzech agentów, i pewną ilość naczyn porcelanowych z fabryki *Serwskiej*, w podarunku dla *W. Sultana tureckiego*.

Czytamy w *Dzienniku Rozpraw* następujący artykuł: „*Dzienniki francuzkie dwukrotnie donosiły o śmierci Xieźniczki Kunegundy, córki Króla Polskiego Fryderyka Augusta, Elektora saskiego, a tem samem ciotki Króla francuzkiego. Niemożna pojąć, na jakiej zasadzie ogłosiły tę wiadomość, nie przytaczając jej daty, która, gdyby była prawdziwą, byłaby umieszczoną urzędownie w gazetach wiedeńskich, i udzieloną dworom spokrewnionym z tą Xieźniczką. Lecz że to nie nastąpiło, wiadomość więc zdaje się być fałszywą; prócz tego Xieźniczka ta, o której doniesiono, iż mieszkała i umarła w *Wiedniu*, nie oddaliła się z *Drezna*.”*

Dnia 27. Słychać, iż wysledzono i uwięziono człowieka, który groził się popsuć najpiękniejsze obrazy w muzeum, i uczynił już próbę na obrazie *Rubensa*.

Podług zgodnego zapewnienia wieśniaków i ogrodników, wegetacya w tej wiosnie spóźniła się we Francyi prawie miesiącem względem lat dawniejszych.

Na trzecim koncercie *Pani Szymanowskiej*, danym w *Paryżu* d. 11 kwietnia, w sali konserwatorium muzycznego, znajdowało się równie świetne jak liczne zgromadzenie. Wszystkie dzienniki zgadzają się na to, iż ta fortepianistka wpośród tylu talentów, które *Paryż* posiada, odznacza się grą dobitną, szybką, świetną, oryginalną i dobrym stylem, iż łączy gracyą, smak, elegancyą i wyrażenie, przymioty rzadko kiedy razem posiadane, słowem: iż się podoba i zarazem zadziwia. *Dziennik Sporów* użala się na wkrótce nastąpić mający wyjazd *Pani Szymanowskiej* do *Londynu*, tudzież, iż częściej słyszeć się nie dała w *Paryżu* dla wskrzeszenia tak bardzo przez fortepianistów zapomnianych *Andante*.

HISZPANIA.

Madryt dnia 15 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Znany kanonik i były minister interessow

zagranicznych *Don Wiktor Saez*, pytał się Króla Jmci: czy podczas pobytu *J. K. M.* w *Toledzie*, może w tém mieście pozostać, lecz jak się zdaje, otrzymał odmowną odpowiedź. Z tej przyczyny wyjechał do *Madrytu*, dokąd onegdaj przybył.

Arcy-biskup sewilski *Espiga*, przed którym Król Jmć za władzy stanów wykonywał przysięgę na konstytucyą, umarł nagle. Był deputowanym stanów w *Kadyxie* roku 1812 i w *Madrycie* r. 1820.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 3 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gazeta tutejsza z dnia 26 z. m. ogłosiła wyrok królewski, uchylający po większej części uchwały i urzędzenia byłych stanów. Jest rzeczą godną uwagi, iż wyrok ten został wydany w *Belemposta* jeszoze d. 18 grudnia r. z.

Korregidor z *Belem* przyszedł wczora do ziegarni pewnego francuza, nazwiskiem *Rey*, uwięził go i 2 jego synów, oraz 2 portugalczyków, będących w sklepie, i postawił straż przy mieszkaniu. Poseł francuzki, *Pan Hyde de Neuville*, stara się o uwolnienie tego ziegarza.

NIDERLANDY.

Haga dnia 15 kwietnia.

(z *gaz. le Cons. Imp.*)

J. C. K. Wysokość Xieźna *Oranii*, i Xieźniczka nowo narodzona, są w najlepszym zdrowiu.

Donoszą z *Batawii* pod dniem 13 grudnia, iż *Padrykowie* rozpoczęli znowu nieprzyjacielskie kroki na *Sumatrze*, w niektórych obwodach holenderskich; lecz nasze woyska wyparły ich, a nawet i wypędziły z miysce warownych *Capau* i *Biero*. Reszta wyspy, która nie jest wystawiona na najazdy *Padryków*, jest w stanie kwitnącym.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Na pierwszym teatrze londyńskim grywają teraz nową melodramę Egipsko-Romantyczną pod tytułem: *Widmo Xieźyca*. Główna osoba tej sztuki ma nazwisko: *Pelemperemoporakinctikon*.

Przysłano do *Londynu* w podarunku hrabiemu *Morton* dwa konie z *Dongola*. Sprowadził je z *Malty* urodzony na tej wyspie masztalerz, któremu przydano rodowitego afrykanina z *Dongola*. Afrykanin ten dziwi się wszystkiemu, co widzi w *Londynie*. *Stolica Kair* zdawała mu się dawniej miastem, którego wspaniałości nie przewyżzyć nie może. Teraz zaś otwarcie przyznaje, iż pojedyncze ulice *Londynu* więcej mają osobliwości, godnych widzenia i są kosztowniejsze, niż cały dotąd wychwalany *Kair*. *Naybardziej* podoba mu się jazda na wozie pocztowym angielskim, w którym wygodnie spać można. *Podróż* taka (mówi) jest lepszą, niż na wielbłądzie przy skwarze słonecznym. Potrzeba (piszą dalej) rozmnożyć dzielne konie arabskie w kraju naszym, kiedy od naszych koni, używanych do wyścigów, choemy tego, co jest prawdziwie niepodobnem. Dnia 16 b. m. niejaki *P. Maton* założył się o 100 gineow, iż na swoim koniu ujedzie w godzinie 20 mil angielskich (4 niemieckich) czyli 10 mil tam, a 10 na powrót. Stał na miyscu w 29 minutach, lecz na zawrócie koń upadł i jeździec zleciał na ziemię. Koń przedko się podniósł, i nie zrobił sobie wielkiej szkody, ale jeździec, człowiek dosyć otyły, potrzebował dłuższego czasu, aby znowu wsiadł na konia, niż był oznaczony do zakładu. Tak więc musiał zapłacić 100 gineow, i prócz tego mocno się potłukł.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 2 maja. rubel srebrny 3 rub. 31 $\frac{1}{2}$ kop., dukat nowy 11 rub. 95 kop., stary 11 rub. 80 kop., imperyal 37 r. $\frac{1}{4}$ k.

Pozwolono drukować, Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora: Andrzeja Bucharskiego Rzeczywistego Radcy Stanu i Kawalera,*

w Drukarni Redakcyi,